

MACIEJ CZERWIŃSKI

JĘZYK PROPAGANDY W NIEZALEŻNYM PAŃSTWIE CHORWACKIM. PRÓBA CHARAKTERYSTYKI

[...] język składa słowa i myśli za nasv [...] (Victor Klemperer)¹

1.

Przywołany tu jako motto cytat ze znanego *Notatnika filologa* autorstwa Victora Klemperera ma wprowadzić czytelnika w atmosferę komunikacji publicznej w Niezależnym Państwie Chorwackim (1941–1945). W słowach tych zawiera się bowiem głębia namysłu człowieka nad językiem nie tylko tej epoki. Język — komunikacja w ogóle — jest najpotężniejszym mechanizmem wprowadzania i utrzymywania dominacji i władzy. Wszelkie ideologie, od zawsze, tak strukturalizowały dyskurs (układały język tak, aby *myślał za nas*), aby przekonać potencjalnych odbiorców do własnych interpretacji świata, stworzyć pozór naturalności, oczywistości, narzucić im **własną wiedzę** i **własny sposób wartościowania**. A zatem, trwałość wszystkich systemów politycznych (w tym także demokratycznego) zależy od skuteczności propagandy, którą prowadzą elity — konstruktorzy (eksponenci i dysponenci) ideologii. Najbardziej wyrafinowane formy agitacyjne zrodziły się we współczesnych dyskursach, które — dla uproszczenia — nazwiemy liberalno-demokratycznymi. Stworzyły one tak wysublimowany aparat perswazyjny i tak doskonały pozór jego naturalności, że próby ich podważenia są niezwykle trudne a samo ich podjęcie bywa uznawane za zamach na wolność, której rzekomo strzegą. Ideologie totalitarne zaś, z którymi europejska kultura (konstruktor dyskursu liberalnego!) zmagą się w XX wieku, posiadały znacznie bardziej oczywisty system manipulacji i mistyfikacji.

Taki język i system komunikacji odnajdujemy w ustaszowskim Niezależnym Państwie Chorwackim (w tekście będę używał oryginalnego skrótu NDH od *Nezavisna država Hrvatska*). Jest to przestrzeń zupełnie niezbadana: w latach 90., już po upadku komunizmu i rozpadzie Jugosławii, w Chorwacji nie powstała żadna książka, która analizowałaby ten aspekt ludzkiej działalności w czasie II wojny światowej. Jedyne pozycje, pióra zagrzebskiego językoznawcy — Marka Samardžiji, są próbą rekonstrukcji polityki językowej NDH, nie

¹ Klemperer (1966 [1983]: 117).

zaś rezultatem namysłu nad językiem naturalnym, o czym niżej. Jeszcze mniejszym zasobem wiedzy dysponujemy w materii komunikacji idei w sferze dyskursu, czyli językowej realizacji treści kulturowych i ideologicznych.

W niniejszym artykule przedstawię, oparte na badaniach empirycznych, tezy dotyczące dwóch aspektów komunikacji językowej w faszystowskim NDH: języka-dyskursu (część 3) i języka-systemu (część 4). Przeanalizuję propagandę polityczną w mediach oraz realizację purystycznej polityki językowej jako elementu tej propagandy. Badałem w tym celu reżymowy dziennik „Hrvatski narod” (numery od 1 do 7 lipca 1942 roku).

Trzeba wspomnieć, że chorwaccy naukowcy rzadko zajmują się tym okresem, a swoista niemoc wynika z zauważalnej tabuizacji tego momentu historii narodowej i haniebnego zachowania się części elit i społeczeństwa². W jeszcze bardziej delikatnej sytuacji znajduje się badacz „z zewnątrz”, który — „łamiąc tabu” — może być wręcz oskarżony o niechęć do chorwackiej kultury (!) czy Chorwacji w ogóle (!), nawet jeśli jego badania mają wyłącznie charakter dociekań i poszukiwań naukowych, bez jakichkolwiek zamiarów kompromitacji narodowej historii Chorwatów.

2.

Niezależne Państwo Chorwackie było, podporządkowanym hitlerowskiemu Niemcom, tworem politycznym, który powstał 10 kwietnia 1941 roku i — dzięki protektoratowi oraz wsparciu państw osi — trwał aż do 1945 roku. Istnienie i funkcjonowanie tego państwa wywołuje wśród chorwackich i serbskich elit (nie tylko naukowych) wiele kontrowersji i, w rezultacie, prowadzi do skrajnie zideologizowanych opinii na ten temat; w związku z tym można mówić o dwóch, wzajemnie sprzecznych, „**prawdach historycznych**”. Przypomnę tu tylko, że w serbskiej mitologii narodowej NDH to kategoria wiktymologiczna — ogniwo, które łączy mit Serbów jako narodu wybranego z poczuciem wyobcowania w tym wybraństwie. Natomiast w chorwackiej mitologii narodowej NDH, w zależności od pozycji ideologicznej, jest interpretowane różnie. Jednak dominujące w chorwackiej kulturze ideologie unikają dyskusji na temat dyskryminacyjnego fundamentu, na którym państwo to było zbudowane. Inne ideologie w rewizjonistyczny sposób usprawiedliwiają to państwo, widząc w nim realizację „wielowiekowych aspiracji Chorwatów”. Jeszcze inne zaś krytykują zarówno samo państwo jak i etnocentryczny charakter współczesnej historiografii³. Ten zauważalny brak jednolitej postawy wobec NDH jest istotną cechą chorwackiej kultury i funkcjonuje w całej przestrzeni publicznej: w edukacji i codziennej komunikacji, jest zatem skutecznie reprodukowany i utrwalany.

² Tabuizacja ta ma kilka istotnych wymiarów, o których pisałem w artykule pt. *Faszyzm, antyfaszyzm. Językowe i dyskursywne praktyki w konstrukcji toposu NDH*, który zostanie zamieszczony w tomie Prac Komisji Środkowoeuropejskiej PAU (Czerwiński, w druku).

³ Analiza funkcjonowania toposu NDH w chorwackiej przestrzeni publicznej, którą przeprowadziłem na wybranych przykładach, zostanie zamieszczona we wspomnianym artykule *Faszyzm, antyfaszyzm...* (Czerwiński, w druku).

3.

W tej części zasygnalizuję tylko niektóre cechy charakterystyczne dla propagandy chorwackich ustaszy, przy czym — jak zaznaczyłem na wstępie tego szkicu — będą one dotyczyły konstrukcji ideologii nacjonalistycznej zakodowanej w tym dyskursie. Z uwagi na sposób opisu rzeczywistości, struktury agitacyjne czy rytualizację formy narracji, analizowany język jest zbliżony nie tylko do opisanego przez Victora Klemperera języka III Rzeszy, ale także do języka polskiej propagandy komunistycznej, opisanego między innymi przez Michała Głowińskiego (Głowiński 1991, 1999) czy Jerzego Bralczyka (Bralczyk 2001).

Spróbujmy zatem ustalić, w jaki sposób polityczny reżim chorwackich ustaszy, którego fundamentem była ideologia narodowa, interpretował rzeczywistość pozajęzykową i konstruował (lub utrwał) etnocentryczny jej charakter. Wskażmy na wstępie kilka cech charakterystycznych dla tematyki i stylistyki tekstów medialnych. Synteza tego typu nie naręcza trudności, gdyż większości tekstów towarzyszy — używając sformułowania Bralczyka — **niemal liturgiczne skostnienie** stylistyczne (Bralczyk 2001: 25). W reżimowej gazecie przeważają reportaże z pola walki⁴, w których najistotniejszy jest obraz żołnierza bezgranicznie podporządkowanego idei, którą najczęściej uosabia wódz (Ante Pavelić — poglavnik) lub naród rozumiany jako twór biologiczny, o czym niżej. Autorzy sięgają po stylistykę codziennej komunikacji, wzbogaconą tonem podniosłym i patetycznym, na przykład:

- (1) Svi ovi hrabri momci, koji već mjesecima trpe na najtežim putevima žrtvovanja, koji ne znaju što je odmor i što je kuća, što je ležaj i što je lagodnost [...] (Hrvatski Narod, 2.07.1942, 1).

Jak widać, nie jest to typowa forma dziennikarska, lecz forma kroniki — zapisu czynu bohaterskiego. W narracji, która pretenduje do rangi języka artystycznego (o marnych, dodajmy, walorach estetycznych), odnajdujemy cechy prostego języka ludowego, celowo zrytmizowanego. Celem tej strategii językowej jest zatarcie granicy pomiędzy nadawcą (ideologią i jej dysponentem — autorem) i odbiorcą, przekonanie tego ostatniego, że mówi tym samym językiem, a zatem podobnie myśli. Istotnym elementem przedstawionej w tym dyskursie rzeczywistości pozajęzykowej jest zasygnalizowana w przykładzie (1) kategoria cierpienia, które przynosi radość i szczęście, koi ból. Implikuje to, wydaje się, dwa wymiary życia: duchowy i materialny. Ten pierwszy jest, rzecz jasna, bardziej wartościowy, choć należy zwrócić uwagę, że jest bezgranicznie podporządkowany „duchowości narodowej” — niezidentyfikowanemu tworowi kolektywnej świadomości. Duchowy wymiar człowieka, jak w dyskursach romantycznych wizjonerów, nabiera zatem charakteru kolektywnego: duchowość to nie namysł nad Bogiem, dobrem czy pięknem, to wiara w transcendentną moc zbiorowości — **narodu**. Tę moc najczęściej uosabia wódz, jak w następującym przykładzie:

⁴ Z racji ich schematyczności, można wyrazić wątpliwość, czy wydarzenia przedstawiane w reportażach są rzeczywiste, czy może stworzone w redakcji dziennika na potrzeby propagandy.

- (2) Strojevi su brujali na prašnim cestama veselu melodiju sreće, njihova se buka gubila među brežuljcima, kuda su odmicali veseli vojnici, da i onima na najudaljenijim poljima jave veliku riječ: Došao je Poglavnik! (ibid.)

Jak widać, spotkaniu żołnierzy towarzyszy radość i uniesienie, konwencja i atmosfera sielanki dodają zaś pozytywnego nacechowania wodzowi, który staje się uosobieniem spokoju. Dla badacza ciekawe jest jednak, że ten typ narracji zostaje zakłócony przez wprowadzenie do dyskursu schematów języka administracyjnego, na przykład:

- (3) Lica su sjala u zanosu, a buka strojeva sve se brže gubila prema dalekim položajima. A dotle je Poglavnik šetao pred kolodvorskom zgradom u Dubici, **pripremajući daljnji nacrt puta**, razgovarajući s časnicima, koji **vođe oružanu djelatnost** u ovim krajevima (ibid.).

Pierwsze zdanie złożone jest utrzymane w sygnalizowanej wyżej konwencji: twarze pełne zachwytu. Tymczasem — nagle i niespodziewanie — drugie zdanie wprowadza zupełnie inną atmosferę, formalizuje i usztywnia ludową matrycę, na której opiera się dyskurs. Podkreślona przeze mnie struktura *voditi oružanu djelatnost czy pripremati daljnji nacrt puta* jest typowa dla języka urzędowego i wydaje się, że w tym passusie została wprowadzona w celu nadania określonemu momentowi cech powagi, a także zbudowania zespołu określeń wyrażających autorytet wodza. Można to — myślę — odczytywać w ten sposób: za poglawnikiem stoi władza i moc, należy zatem odpowiednio zaznaczyć jego obecność, wprowadzić atmosferę powagi.

Istotna konwencja dziennikarska, często stosowana w badanym materiale, polega na wprowadzeniu do nagłówka (najczęściej tytułu) cytatu. Są to zazwyczaj wypowiedzi żołnierzy, którzy wyrażają swoje patriotyczne uczucia i deklarują oddanie ojczyźnie. I tak, jeden z reportaży zatytułowany jest *Ne bismo tako silno voljeli našu Hrvatsku, da je krvlju ne plaćamo* (ibid.: 3). Tytuł to słowa wypowiedziane przez jedną z kobiet walczących po stronie ustaszy, które mają uwiarygodnić ideologię, pokazać jej bliskość ze zwykłymi ludźmi, stworzyć pozór jedności.

Inną strategią budowania wiarygodności jest podkreślanie bezpośredniego uczestnictwa autora reportaży w opisywanych przezeń wydarzeniach, na przykład:

- (4) Borać je pred nama. U snijegu. Prilazimo sasvim blizu. Najednom zastajemo iznenadjeni. „Ku' ćeš, stoj, pucat ću!” zapljusne nas glas, ženski glas. Izgladimo nesporazum. Gledamo ženu u muškom odjelu, s teškom puškom. Na glavi joj fes, po kome se nahvatao snijeg. Divimo se i čudimo. „Kako se zoveš, djevojko?” pitamo. „Ja nijesam djevojka” — odgovara smjelo i odlučno, „ja sam žena i imam petero djece, zovem se Hankija Kovač, imala sam pet djeverova i čovjeka i svi su izginuli” (ibid.: 3).

Autor jest świadkiem wydarzeń, jest wiarygodny (był na miejscu i sam śledził wypadki). Jego obecność jest wyrażona za pośrednictwem wysokiej frekwencji formy czasowników w 1. osobie liczby mnogiej (*prilazimo sasvim blizu, gledamo ženu, prilazimo*) lub zaimkami osobowymi (*Borać je pred nama*). Używana liczba mnoga sugeruje, że uczestników wydarzeń jest więcej i wszyscy widzą to samo — poprzez formę inkluzywnego „my” autor zdaje się mówić: każdy z nas walczy o to samo („my”). Ponadto, wprowadzona tu matryca

spoetyzowanej narracji oraz krótkie zdania czy równoważniki zdań zmuszają czytelnika do refleksji nad istotą prowadzonej walki. Swoje znaczenie ma także wprowadzenie do dyskursu zimowej aury (leksem *snijeg*), gdyż wzmacnia to omnitemporalność wydarzeń (tekst został wydrukowany w lipcu!). Sugeruje, że czas nie gra roli, walka bowiem jest wieczna, ideologia zaś trwała. Maciej Falski — badacz literatury okresu NDH — zauważa, że w sztandarowej powieści ustaszowskiej ideologii, *Ognjište* Mile Budaka:

Vrijeme radnje romana je neodređeno, što znači da nema nikakvih odnosa s kalendarskim vremenom. Vrijeme se računa prema redosljedu generacija, prema porodajima, sazrijevanjem djece te smrću likova (Falski 2004: 31).

Można się zatem, wstępnie, pokusić o spostrzeżenie, że istotną strategią dyskursu narodowego w ustaszowskiej Chorwacji była specyficzna konstrukcja czasu lub — w istocie — jego brak, przynajmniej w rozumieniu tradycyjnym. Zamiana kategorii czasowej na przestrzenną, czy raczej preformowanie tej drugiej i zacieranie oczywistości tej pierwszej, jest celowym zabiegiem dyskursywnym: ma dawać poczucie organicznej jedności (kwestia, czy rzeczywiście cel osiągnięto, jest już dzisiaj pytaniem bez odpowiedzi).

Inną formą prasową, praktykowaną w badanym dzienniku, jest notatka prasowa. Ona też różni się od dzisiejszych praktyk dziennikarskich. Podczas gdy współczesne dziennikarstwo preferuje krótkie formy takich stopek informacyjnych, w naszym materiale pojawiają się znacznie dłuższe. Większość z nich, zebrana w codzienną rubrykę zatytułowaną *Kroz ustašku Hrvatsku*, tematyzuje obecność ruchu ustaszowskiego w codziennym życiu chorwackich regionów (*Ustaška mladež sabire lipov cvijet*) czy w życiu politycznym (*Značaj seljaštva u državi*, *Svijest hrvatskog radništva*). Pojawiają się także nieco obszerniejsze notatki z zakresu życia kulturalnego, np. *Slovački krugoval o Hrvatima*. W artykule tym nieznanemu autorowi o inicjałach „nF” donosi, że na przełomie lipca i sierpnia słowackie radio (bez wątpienia reżimowe) nadało cykl programów na temat chorwackiej kultury. Analiza tego tekstu propagandowego wykracza poza ramy tego szkicu, ale łatwo sobie wyobrazić, jaka jest jej forma i treść.

Najbardziej istotnym fundamentem analizowanego materiału i centralnym ośrodkiem dyskursu jest postać samego Ante Pavelicia (poglavnika). Na pierwszej stronie gazety z dnia 2 lipca 1942 roku leksem *poglavnik* pojawia się 39 razy! Biorąc pod uwagę, że na stronie tej znajdują się dwa duże zdjęcia (z wizerunkiem poglavnika oczywiście!), można uznać tę frekwencję za przesadnie (wręcz nienormalnie) wysoką i nie do pomyślenia we współczesnych praktykach dziennikarskich w państwach demokratycznych. Strategia ta — nasycenie tekstów wybranymi leksemami — ma za cel ukształtowanie poczucia wszechobecności określonej kategorii semiotycznej (tu Pavelicia). Ponadto, co oczywiste, poglavnik jest zawsze i bezwarunkowo przedstawiany w pozytywnym świetle, konceptualnie zaś jego obraz — konstrukcja dyskursywna — budowany jest na podstawie czterech kategorii:

1. Poglavnik — syn narodu
2. Poglavnik — bóstwo
3. Poglavnik — bohater pieśni ludowej
4. Poglavnik — żołnierz

Najbardziej znamienity i interesujący jest drugi przykład. Obraz poglavnika — na płaszczyźnie języka — jest wysoce skonwencjonalizowany i zrytualizowany. Odnajdujemy tu analogie do tekstów ceremonialnych czy liturgicznych, a nawet stylizacje biblijne. Zresztą sytuacje, w których poglavnik rozmawia z żołnierzami, przypominają sytuacje biblijne, nawiedzanie ludzi podczas pełnienia przez nich obowiązków, dodawanie otuchy⁵, por.:

- (5) Poglavnik je govorio, svaka njegova riječ bila je sjeme nove vjere i ohrabrenje za nove žrtve, njegove su riječi prodirale u krv i u dušu, i ljudi su plakali gledajući ideal svojih vjerovanja [...]. A Poglavnik je obilazio od skupine do skupine, od vojnika do vojnika, od seljaka do radnika, i svagdje je unosio sreću, utjehu i vjeru u novi život skorih dana. Poglavnik je prošao narodom (ibid.)

W powyższym fragmencie, poza zauważalną stylizacją biblijną, odnajdujemy także obraz wodza jako Boga: jego słowa przynoszą *nową wiarę* (*Dobrą Nowinę?*), sama jego obecność daje obecnym radość. Spróbujmy, dla przykładu, przywołać inny fragment odnaleziony w reportażu pt. *Poglavnik borac na bojištu među svojim borcima*, który opisuje odwiedziny wodza na froncie:

- (6) Razumio je [Poglavnik — przyp. M.Cz.] njihove patnje, srastao je sa svim njihovim brigama i tegobama, i s onima, koji su visoko na položajima danima i tjednima po najgorem vremenu dovršavali zadnji čin velike borbe i vlastitom krvlju ispisivali nove stranice naše povijesti o svetim žrtvama za domovinu [...] Svima je njima Poglavnik prišao kao **veliki otac** i ustašama i domobranima, i seljacima i radnicima, i gradjanima i vojnicima, bodrio ih i dokazao, da uvijek misli na njih, i da je uvijek u duhu s njima (ibid.: 1).

Styl biblijny jest wszechobecny w strukturze tekstu: od parataktycznych konstrukcji (cała narracja) do użytych leksemów, np. *prišao je (przybył)* i całych konstrukcji syntagmatycznych, np. *rozumio je njihove patnje, srastao je sa svim njihovim brigama* itd. Ponadto *wielki ojciec* symbolizuje Boga, który opiekuje się wszystkimi ludźmi, implikowane: swoimi dziećmi. Intuicyjna bliskość i autorytet zarazem wzmocniane są wprowadzeniem do tekstu zaimków dzierżawczych (lub dzierżawczo-zwrotnych), które pełnią funkcję inkluzywnego „my”, a które należy odczytywać następująco: „on” należy do nas wszystkich, na przykład:

- (7) Nitko kao ti maleni ljudi u borbenim postavima i u selima nije tako duboko osjetio blizinu **svogjeg** Poglavnika (ibid.).

Autorytet wodza jest — jak widać — skonfrontowany ze zwykłymi ludźmi (*maleni ljudi*). Taki obraz — mimo sugerowanej bliskości ludu i wodza — ma na celu zbudowanie majestatu, wskazanie rzeczywistego miejsca w ustalonej hierarchii. Hierarchiczność jest także wbudowana w dialogi poglavnika z żołnierzami: zawsze zwraca się on do nich przez „ty”, podczas gdy oni odpowiadają pokornie, bez zbędnych wyjaśnień:

- (8) Poglavnik: „Kako se zoveš?”
Selinić: „Ja sam, **Poglavniče**, Selinić iz Kašine”, odgovorio je čovjek.

⁵ Na podobne strategie językowe i deifikację Hitlera zwraca uwagę Klemperer (K l e m p e r e r 1966 [1983]: 50).

P: „A kako si dugo ovdje?”

S: „Četnaest dana, **Poglavniče**”

P: „A kakvu to imaš pušku” zanimao se dalje Poglavnik

S: „To je, **Poglavniče**, francuski tip puške...”

Forma wołacza *Poglavniče* (dyskursywnie odpowiada to — jak można mniemać — zawołaniu: *Mein Führer*) pojawia się w każdej wypowiedzi żołnierza, zaś jego zdania są krótkie, zwięzłe, zawierają precyzyjną odpowiedź na pytania wodza, nie ma tu miejsca na dowolność, jej zakres bowiem — w strukturze swoich pytań — określa sam Pavelić. Taki typ dialogu, obecny we wszystkich analizowanych tu tekstach, jest semiotycznym obrazem hierarchii, w której jedyną wyrocznią jest wódz. Deifikacja poglavnika odbywa się także poprzez odpowiednią ortografię: zaimki osobowe oraz rzeczowniki, których desygnatem jest wódz ustaszów, pisane są dużymi literami, na przykład: *osjećali blizinu tog Čovjeka* (ibid.: 1), *gledaju Ga kao svojeg oca, gledaju Ga s toliko ljubavi* (ibid.: 2).

Wódz uosabia także duszę i krew narodu. Wiara w ten dogmat ma mieć, według ideologii, charakter irracjonalny, umykający rozumowi, transcendentny, por.:

(9) Poglavnik!

Velika i neprotumačiva riječ, koju razumije samo krv i samo duša (ibid.: 1).

Informację zawartą w tym fragmencie możemy interpretować jako powielenie semiotycznego obrazu narodu i jego organicznego (biologicznego) charakteru, jako — jak to określa Klemperer — „organiczną prawdę”, której „nie wymyśla intelekt, nie polega ona na wiedzy rozumowej, jest zawarta w «tajemniczym centrum duszy narodu i rasy»” (Klemperer 1966 [1983]: 115). Autentyczność duszy i krwi narodu chorwackiego jest także wbudowana w stylistykę przekazu ustnego, w ów najprostszy język ludu, pieśń ludową. Zobrazują to na przykładzie następującego passusu:

(10) „Vrati se Ante!” Pjevalo se po selima, pjevala je **krv**, pjevala je **duša**, pjevala je **vjera** i pjevali su **ljudi**, maštajući o liku velikog Čovjeka, što je sudbinski odredjen, da izvede narod svoj iz osamvjekovne tame (ibid.: 1).

Jak widać, obraz narodu oparty jest na triadzie: **krew, dusza, wiara**⁶, ludzie zaś — członkowie tego narodu — są bezgranicznie oddani wodzowi, wierzą w jego wyjątkowość (ma to znamiona ludowego przesądu), jawi się im jako mesjasz, wybawiciel, co tym bardziej podkreśla jego boską naturę.

Z analizowanych tekstów wynika także, że fundamentem narodu w sensie politycznym ma być lud: jedynymi bohaterami reportażu są prości ludzie ze wsi (żołnierze) (widać to po języku, jakim się posługują) — to oni uosabiają najbardziej autentyczną tkankę narodu, jego duszę. Z tym wątkiem związany jest jeden z fundamentalnych toposów chorwackiej ideologii narodowej: osiemsetletnia niewola narodu chorwackiego (*osamvjekovna tama*, dosłownie: *osiemsetletnia ciemność, mrok*). Ów symbol jest do dziś obecny w chorwackich dyskursach narodowych, choć został on — na płaszczyźnie języka — zmutowany i dziś

⁶ W dziele literackim Budaka to także istotny element narracji (por. Fałski 2004: 35–36).

występuje najczęściej jako **dziewięćsetletni (lub tysiącletni) sen narodu chorwackiego o własnym państwie**. Był umiejętnie wykorzystywany przez chorwackich nacjonalistów w ostatnich latach (wszedł nawet do podręczników szkolnych) oraz — co paradoksalne — posługiwała się nim także chorwacka dyplomacja (szczególnie na początku konfliktu jugosłowiańskiego). Jak więc widać, chorwacka ideologia faszystowska z powodzeniem zawłaszczala modele wypracowane przez aparat propagandy III Rzeszy (w tym przypadku: kategoria *Tysiącletniej Rzeszy*). Inne znane Goebbelsowskie zawołanie *Nie potrzebujemy wiedzieć, co Führer chce uczynić — wierzymy w niego* (Klemperer 1966 [1983]: 130) ma także zastosowanie w chorwackiej propagandzie. Niech przykładem tego będą krótsze formy dziennikarskie, do których wprowadzane są tabele z propagandowymi apelami. Oto kilka z takich apeli:

- (11) Poglavnik ima uvijek i u svakoj prilici pravo
- (12) Poglavnik nije nikada pogriješio odkako je u svoje ruke preuzeo upravljanje sudbinom hrvatskog naroda
- (13) Nitko od nas ne može biti veći rodoljub od Poglavnika
- (14) Štogod Poglavnik čini, to je na dobrobit sviju nas
- (15) U poglavnikovoj Hrvatskoj pozdravlja se jedino ustaškim pozdravom „Za dom spreman”.

Powyższe zawołania nie wymagają komentarza. Jako wynik samego ich istnienia, nie zaś ich zawartości i formy, nasuwa się jedna intuicyjna uwaga, która nie wymaga chyba empirycznej weryfikacji. Wydaje się, że analizowana tu faszystowska ideologia nie przywiązuje zbytnej wagi do propagowania określonych poglądów ani postaw wobec życia (tak jak to czynią współczesne kody ideologiczne). Jej podstawowym zadaniem jest ustanowienie i pielęgnowanie kultu jednostki — wodza. Myślenie zwykłego człowieka, absolutnie podporządkowanego narodowi i jego wymaginowanej duszy, może się realizować wyłącznie w wypadku pełnego oddania się wodzowi, który funkcjonuje jako **medium** pomiędzy narodem a jednostką. To najistotniejsza forma komunikacji społecznej w NDH.

4.

Swoistą formą propagandy — narzędziem w rękach chorwackich elit zorientowanych narodowo — jest puryfikacja systemu językowego. W chorwackim *langue*, szczególnie w jego korpusie leksykalnym, znajduje się spora grupa par leksemów — wariantów słownikowo-synonimicznych, z których jeden uchodzi za „bardziej” chorwacki, drugi zaś za „mniej” chorwacki. W czasach nacjonalistycznej histerii, z mniejszym lub większym natężeniem i skutkiem, prowadzona jest purystyczna polityka językowa. Ta specyficzna forma kodyfikacji języka według arbitralnie ustalonego klucza (narodowego) będzie w tym tekście rozumiana jako ideologiczne narzędzie etnocentrycznej homogenizacji społeczeństwa, jako element zdobywania i utrzymywania władzy. W konsekwencji można skonstatować, że wprowadzanie zmian w języku nie ma podłoża czysto lingwistycznego⁷; owszem, doko-

⁷ Także amerykański lingwista Paul Wexler, porównując ukraiński i białoruski puryzm językowy w latach 1890–1982, stwierdził, że ruchy na rzecz puryzmu językowego mają nielingwistyczne podłoże (*non-linguistic motivations behind purist movements*).

nuje się ono na płaszczyźnie języka-systemu, ale jego celem jest narzucenie społeczeństwu jednej formy i — w związku z tym — jednej normy myślenia, stworzenie homogenicznego narodu, który czuje, myśli i mówi za pomocą tych samych kategorii i tak samo interpretuje rzeczywistość. Tylko takie zniewolenie daje nieograniczoną władzę, podporządkowuje bowiem naród — przynajmniej teoretycznie — nacjonalistycznym dogmatom zakodowanym w języku.

Badania, które zaprezentuję w tej części, zainteresują lingwistę, gdyż wskażą cechy charakterystyczne języka propagandy faszystowskiej w tamtym okresie; zainteresują także socjolingwistę i badacza kultury w ogóle, gdyż wskażą społeczno-ideologiczny kontekst używania **takiego** języka.

Podczas II wojny światowej nazistowska III Rzesza, faszystowskie Włochy oraz inne państwa Osi, w tym analizowane tu Niezależne Państwo Chorwackie, zbudowały silny aparat **ustawodawczy i wykonawczy**, który miał na celu **dbanie o język** narodowy. Nakazywano stosowanie pożądanego słownictwa we wszystkich typach komunikacji publicznej, manipulowano znaczeniami słów, dodawano im nowe konteksty. W Niemczech za taką politykę odpowiedzialny był Urząd Propagandy (por. Pisarek 1999: 13, Klemperer 1966 [1983], Young 1991: 23, 65–122), a w Niezależnym Państwie Chorwackim — Hrvatski državni ured za jezik (HDUJ). Ministertwo Propagandy, kierowane przez Józefa Goebelsa, było ciałem administracyjnym odpowiedzialnym za kontakt ze społeczeństwem (propaganda) i standaryzację języka niemieckiego (planowanie języka, szczególnie planowanie korpusu). Oficjalne, państwowe i jedyne zarazem media były pod ciągłą kontrolą, zaś dziennikarze mogli używać języka i słownictwa tylko w duchu tych zmian (Young 1991: 105)⁸.

Naukowcy III Rzeszy, pracujący pod dyktando Goebelsa, pozostawili po sobie słowniki i encyklopedie (np. *Meyers Lexicon*), które miały na celu ukształtowanie języka „wobec potrzeb współczesności” (Young 1991: 105). Dzięki takiej spuściźnie łatwiej jest badać język niemieckich nazistów. Niestety nie dysponujemy podobnymi pracami powstałymi w NDH⁹. Rekonstrukcja purystycznej polityki językowej w NDH — tego zideologizowanego mechanizmu przywracania narodowej autentyczności i narodowej estetyki — nie jest zatem zadaniem prostym. Aby móc ustalić jej charakter, należy — po pierwsze — zaznaczyć, że polityka językowa ma inny charakter w państwach uznanych za totalitarne, inny zaś w państwach, w których funkcjonują instytucje charakterystyczne dla zachodnich demokracji, do których Chorwacja — mimo autorytarnych rządów w latach 90. XX wieku — należy. Ustalenie różnic nie jest jednak zadaniem łatwym i — jak się okaże — nie daje

⁸ Klemperer (1966 [1983]) i Young (1991: 105–114) podają przykłady polityki prowadzonej wobec poszczególnych leksemów. Young zauważa jednak, że naziści nie unikali zapożyczeń. Standaryzacja dotyczyła głównie zmian znaczeń wybranych wyrazów (ibid.: 81).

⁹ Mamy natomiast gramatyki i podręczniki ortograficzne, w których — z całą pewnością — możemy odnaleźć ciekawy materiał do badań, na przykład: Adolfo Bratoljub Klaić, *Koriensko pisanje* (1942); praca tego samego autora z Franjo Ciprą i we współpracy z HDUJ, *Hrvatski pravopis* (1944) (przedruk w 1992 roku pt. *Hrvatski korijenski pravopis*); Josip Florschütz, *Hrvatska slovnica za srednje i slične škole* (trzy wydania: 1941, 1943, 1950, przedruk 2002); Blaž Jurišić, *Nacrt hrvatske slovnice* (1944). Zostało także opublikowanych pięć tomów pracy pod redakcją Mate Ujevića pt. *Hrvatska enciklopedija*. Wszystkie te prace wymagają gruntownych badań.

ostatecznych odpowiedzi na wiele pytań. Jeżeli bowiem do krajów totalitarnych zaliczymy III Rzeszę, faszystowskie Włochy i NDH oraz Związek Radziecki i komunistyczną Jugosławię, do państw demokratycznych (chodzi o system rządów) zaś współczesną Francję, Wielką Brytanię czy Polskę, nikt prawdopodobnie nie będzie oponował. Jeżeli uznamy, że państwa totalitarne realizują totalitarną, dyskryminacyjną politykę językową, również raczej nie usłyszymy sprzeciwu. Problem pojawia się, gdy — analogicznie — politykę językową w krajach demokratycznych definiujemy jako demokratyczną, a więc albo zgodną z wolą większości (demokracja w węższym sensie), albo niedyskryminacyjną (demokracja w szerszym sensie). Nic bardziej mylnego. Francuski przykład może tu być najbardziej wymowny¹⁰. Polityka językowa prowadzona w tym kraju jest, z pewnością, bardziej restrykcyjna (a więc niedemokratyczna?) niż polityka językowa w komunistycznej Jugosławii (a więc w niedemokratycznym państwie). Intuicyjne stosowanie pojęcia „polityka językowa” w państwach demokratycznych i totalitarnych nie ma więc sensu, gdyż jest mylne. Polityka językowa różni się natężeniem i systemem kontroli organów państwa nad językiem: w państwach totalitarnych będą one najczęściej miały większe uprawnienia niż w państwach demokratycznych, ale nie musi to być regułą.

Spróbujmy zatem usystematyzować wiedzę na temat polityki językowej w faszystowskiej Chorwacji i może, dzięki temu, uda nam się wskazać te różnice. W NDH — jak już wspominałem — nie powstał żaden słownik ani poradnik, na podstawie którego można by prześledzić model polityki językowej i sposób jej prowadzenia. Ponadto po 1945 roku, w imię zacierania „zbiorowej pamięci” w komunistycznej Jugosławii, nie prowadzono żadnych badań nad oficjalnym językiem chorwackich ustaszów (jak to miało miejsce w przypadku Niemiec i Włoch). Opis języka jest więc utrudniony. Ważnym zapisem i jedynym w zasadzie źródłem, które dokumentuje stan języka, są dokumenty administracyjne i, przede wszystkim, media reżimowe (jedyne wówczas istniejące).

Po roku 1991 chorwacki lingwista Marko Samardžija podjął badania nad językiem okresu ustaszowskiego (Samardžija 1993a, 1993b), choć należy pamiętać, że badania te dotyczyły tylko działań standaryzacyjnych¹¹. Jak zauważa Samardžija, polityka językowa w NDH opierała się na tworzeniu porad językowych i publikowaniu ich w mediach. Powstawały wówczas trzy rodzaje porad: **nieoficjalne autorskie, politycznie dyrygowane i oficjalne specjalistyczne**. Według tego językoznawcy, moc sprawczą miały wyłącznie

¹⁰ Uosobieniem francuskiego puryzmu językowego i planowania korpusu (a więc kodyfikacji normy) jest Akademia Francuska założona w 1634 roku. Dzisiaj język francuski „zmaga się” przede wszystkim z nadmiarem anglicyzmów, utrzymaniem czystości standardu oraz promocją francuszczyzny poza granicami świata frankofońskiego. W nowoczesnej Francji planowanie języka, kształtowanie normy, było od zawsze tematem politycznym i ważnym zagadnieniem debat publicznych (Ager 1996: 57–58). Restrykcyjne i dyskryminacyjne planowanie korpusu jest w gestii Akademii. Rekomendowany wyraz lub fraza są obowiązkowe (*obligatory*) i oficjalne we wszystkich instytucjach państwowych lub pokrewnych (*ibid.*: 64). Użycie określonych wyrazów lub form gramatycznych jest obowiązkowe przy egzaminach w służbie państwowej i cywilnej oraz ściśle koordynowane przez Ministerstwo Edukacji. Procedury takie dotyczą terminologii i wymierzone są przeciwko hegemonii anglicyzmów (czy raczej amerykanizmów).

¹¹ Przeczy to często podnoszonym tezę, że NDH-owski model polityki językowej przeżywa swój rozkwit w niepodległej Chorwacji.

porady chorwackiego HDUJ, nie zaś nieoficjalnie autorskie (trudno jednak ustalić, na jakiej podstawie autor wyciąga taki wniosek). Twierdzi ponadto — i tego też nie weryfikuje — że porady sygnowane przez tę instytucję były umiarkowane i nie narzucały siłowych rozwiązań językowych (Samardžija 1993b: 13, 21–22). Jeśli nawet uznać te tezy za częściowo trafne, należy także pamiętać o najważniejszym i najbardziej efektywnym narzędziu polityki językowej w NDH: **egzekucji i implementacji** porad językowych; bez tego ogniwa nie można wyciągać zbyt daleko idących wniosków. Ponieważ nie jest dziś możliwa rekonstrukcja pracy dziennikarza w tamtym okresie, jedynym materiałem, którym dysponujemy, jest forma języka naturalnego obecna w mediach. Mamy zatem dwie płaszczyzny funkcjonowania polityki: pierwsza — to norma oczekiwana, druga — norma rzeczywista, używana. Spróbujmy teraz wskazać te elementy języka mediów, które mogą nam dać odpowiedź na pytania dotyczące efektywności wprowadzania normy językowej i porównać ją z okresem współczesnym. Zestawienie tych dwóch płaszczyzn umożliwi nam — przynajmniej wstępnie — porównanie procesu kodyfikacji w analizowanych okresach.

Polityka językowa dotyka wszystkich płaszczyzn języka: fonologicznej (w tym akcentuacyjnej), morfologicznej, leksykalnej, frazeologicznej i składniowej. W przypadku języka chorwackiego najistotniejszych zmian można oczekiwać na płaszczyźnie morfologicznej i leksykalnej oraz w pisowni. W części tej spróbuję ustalić te elementy językowe, które uległy kodyfikacji i stały się istotnym instrumentem ideologicznej homogenizacji.

Leksyka jest najbardziej oczywistym celem działań purystów językowych, kodyfikatorów języka. W analizowanym materiale badaniom poddałem 91 par leksemów, z których jeden był przez purystów uznany za nie-chorwacki (tu będę stosował nieco potoczne sformułowanie „leksem gorszy”), podczas gdy drugi uchodził za leksem typowo chorwacki („leksem lepszy”). Spróbujmy ustalić, jaka jest reprezentacja badanych leksemów w analizowanym materiale i porównajmy ten stan z okresem współczesnym (wybrałem państwowy tygodnik „Vjesnik” ze stycznia 2002 roku — 60 lat po badanym okresie). W tabeli poniżej analizowane dublety (bądź wyjątkowo tryplety) zostały pogrupowane na tych dwóch płaszczyznach czasowych według pięciu kategorii:

1) występuje wyłącznie wyraz „lepszy” (podany w tabeli jako drugi) — oznacza to, że występuje wyłącznie wyraz „lepszy”, podczas gdy wyraz uznany za gorszy nie pojawia się w ogóle;

2) występuje wyłącznie wyraz „gorszy” (podany w tabeli jako pierwszy) — oznacza to, że w badanym materiale występuje wyłącznie wyraz uznany za gorszy, podczas gdy wyraz „lepszy” nie pojawia się;

3) występują oba leksemy („gorszy” i „lepszy”) obocznie — oznacza to, że pojawiają się oba warianty tego samego desygnatu w podobnych proporcjach;

4) znaczna przewaga frekwencyjna leksemu „lepszego” (podany w tabeli jako drugi) — oznacza to, że leksem „lepszy” zupełnie zmarginalizował leksem „gorszy”, choć i on jest obecny;

5) znaczna przewaga frekwencyjna leksemu „gorszego” (podany w tabeli jako pierwszy) — oznacza to, że „gorszy” zupełnie zmarginalizował leksem „lepszy”, choć i on jest obecny;

6) nie występuje ani „lepszy”, ani „gorszy”.

	„Hrvatski narod” 1942	„Vjesnik” 2002
1) występuje wyłącznie wyraz „lepszy” (podany w tabeli jako drugi)	<p>advokat — odvjetnik; aerodrom — zračna luka; ambasador — veleposlanik (poklisar); arhiv — pis-mohrana; armija — vojska; artiljerija — topništvo; centar — središte; delegacija — izaslanstvo; direktor — ravnatelj; disciplina — stega; efekt — učinak; eksport — izvoz; fabrika — tvornica; faktor — čimbenik (činitelj); fundacija, fondacija — zaklada; funkcionar — dužnosnik; garancija — jamstvo; geografija — zemljopis; grupa — skupina; hapsiti — uhititi; import — uvoz; inicijativa — poticaj; institucija — ustanova; kancelarija — pisarnica, ured; karta — zemljovid; kasarna — vojarna; komandant — zapovjednik; komisija — povjerenstvo; komitet — odbor; kompozicija — skladba; kontrola — nadzor; konzultacija — savjetovanje; koordinacija — usklađivanje, sukladnost; kredit — zajam (ovjera); krivičan — kaznen; kvaliteta — kakvoća; kvantiteta — količina; mašina — stroj; major — boжник; moment — trenutak; muzika — glazba; nauka — znanost; oficir — časnik; omladina — mladež; oponent — protivnik; opozicija — oporba; pasoš — putovnica; patriot — domoljub (rodoljub), patrola — ophodnja; penzija — mirovina; period — razdoblje; personal — osoblje; porijeklo — podrijetlo; princip — načelo; propaganda — promidžba; radio — krugoval; rezerva — pričuva, zaliha; sekretar — tajnik; sistem — sustav; status — položaj; štab — štožer; štampa — tisak; telegram — brzojav; zvaničan — služben (64)</p>	<p>advokat — odvjetnik; artiljerija — topništvo; fabrika — tvornica; fundacija, fondacija — zaklada; funkcionar — dužnosnik; import — uvoz; kancelarija — pisarnica, ured; kasarna — vojarna; komandant — zapovjednik; kompozicija — skladba; sukladnost; kvantiteta — količina; mašina — stroj; nauka — znanost; oponent — protivnik; pasoš — putovnica; personal — osoblje; propaganda — promidžba; sekretar — tajnik; štampa — tisak; zvaničan — služben (20)</p>

	„Hrvatski narod” 1942	„Vjesnik” 2002
2) występuje wyłącznie wyraz „gorszy” (podany w tabeli jako pierwszy)	<i>kandidat — pristupnik; modernizacija — osuvremenjivanje; molba — zamolba; prilika — prigoda; prisutan — nazočan; saopćiti — priopćiti; upotreba — (u)poraba (7)</i>	<i>arhiv — pismohrana; kandidat — pristupnik; kredit — zajam (ovjera); modernizacija — osuvremenjivanje; moral — ćudoređe; radio — krugoval (6)</i>
3) występują oba leksemy („gorszy” i „lepszy”) obocznie	<i>dobrovoljac — dragovoljac; ekonomija — gospodarstvo; emigracija — iseljavanje; izuzetan — izniman; izvještaj — izvješće; moral — ćudoređe; obaveza — obveza (7)</i>	<i>Aerodrom — zračna luka; atmosfera — oračje; centar — središte; direktor — ravnatelj; efekt — učinak; ekonomija — gospodarstvo; faktor — čimbenik (činitelj); geografija — zemljopis; godišnjica — obljetnica; inicijativa — poticaj; institucija — ustanova; izuzetan — izniman; izvještaj — izvješće; karta — zemljovid; komisija — povjerenstvo; kontrola — nadzor; konzultacija — savjetovanje; koordinacija — usklađivanje, major — boжник; patrola — ophodnja; pažnja — pozornost; princip — načelo; prisutan — nazočan; rezerva — pričuva, zaloha; status — položaj; telegram — brzojav; upotreba — (u)poraba (27)</i>
4) znaczna przewaga frekwencyjna leksemu „lepszego” (podany w tabeli jako drugi)	<i>stanovništvo — pučanstvo (1)</i>	<i>ambasador — veleposlanik; armija — vojska; avion — zrakoplov; budžet — proračun; delegacija — izaslanstvo; disciplina — stega; dobrovoljac — dragovoljac; eksport — izvoz; ekstradicija — izručenje; emigracija — iseljavanje; firma — tvrtka; garancija — jamstvo; grupa — skupina; hapsiti — uhititi; imigracija — useljavanje; komitet — odbor; krivičan — kaznen; moment — trenutak; muzika — glazba; nivo — razina; obaveza — obveza; oficir — časnik; omladina — mladež; opozicija — oporba; partija — stranka; penzija — mirovina; period — razdoblje; prilika — prigoda; protest — prosvjed; saopćiti — priopćiti; sistem — sustav; stanovništvo — pučanstvo; štab — štožer (32)</i>

	„Hrvatski narod” 1942	„Vjesnik” 2002
5) znaczna przewaga frekwencyjna leksemu „gorszego” (podany w tabeli jako pierwszy)	<i>godišnjica — obljetnica; pažnja — pozornost</i> (2)	<i>kvaliteta — kakvoća; major — bojn- nik; molba — zamolba; patriot — domoljub (rodoljub); porijeklo — podrijetlo</i> (5)
6) nie występuje ani „lepszy”, ani „gorszy”	<i>atmosfera — ozračje; avion — zra- koplov; budžet — proračun; ekstra- dicija — izručenje; finale — završ- nica; firma — tvrtka; imigracija — useljavanje; nivo — razina; partija — stranka; protest — pro- svjed</i> (10)	<i>finale — završnica</i> (1)

Te dane można sprowadzić do wyliczeń procentowych, na podstawie których uda nam się ustalić natężenie polityki językowej w Chorwacji w obu okresach:

- 1) 64 pary (1942 rok) — 20 par (2002 rok) — 100% stanowi 91 par,
- 2) 7 par — 6 par (100% stanowi 91 par),
- 3) 7 par — 27 par (100% stanowi 91 par),
- 4) 1 para — 32 pary (100% stanowi 91 par),
- 5) 2 pary — 5 par (100% stanowi 91 par),
- 6) 10 par — 1 para (100% stanowi 91 par).

Zaprezentowane powyżej wyniki badań, oparte na wyliczeniach frekwencyjnych, umożliwiają postawienie kilku tez na temat języka mediów w porównywanych okresach. Jak widać w zamieszczonej tabeli, w 1942 roku — co nie dziwi badacza — wprowadzanie do języka mediów założeń polityki językowej było bardziej efektywne. Spośród badanych dubletów leksem „lepszy” (oczekiwany) był używany jako jedyny aż 64 na 91 razy (co daje aż 70%); w 1992 roku zaś — w 20 przypadkach na 91 (to daje razem 22%). Z materiału wynika także, że w obu okresach pojawiają się leksemy, których obecność — z perspektywy chorwackiej normatywistki — może budzić wątpliwości. I tak, w reżimowej gazecie ustaszy występują następujące leksemy: *kandidat, modernizacija, molba, prilika, prisutan, saopćiti, upotreba*, nie zaś ich „bardziej chorwackie” warianty: *pristupnik, osuvremenjivanje, zamolba, prigoda, nazočan, priopćiti, (u)poraba*. Można przypuszczać, że leksemy *pristupnik* i *osuvremenjivanje* powstały później; dziwi jednak absencja takich leksemów jak: *prigoda, nazočan czy priopćiti*. Nie dysponujemy niestety badaniami, które pozwoliłyby stwierdzić czy te semantyczne warianty wyrazów „gorszych” były propagowane dopiero w późniejszym okresie. Warto w tym momencie przypomnieć, że purystyczna standaryzacja wymienionych tu leksemów była w latach 90. natężona na korzyść wariantu „lepszego” (na przykład *nazočan* ulega standaryzacji w sześciu poradnikach, *priopćiti* zaś w siedmiu)¹². W badanym materiale widać, że oboczność obu wariantów (równowaga frekwencyjna) jest

¹² Warto w tym miejscu dodać, że większość purystów językowych w Chorwacji zapomniała o różnicach semantycznych i pragmatycznych rzekomych „synonimów” — wariantów słownikowo-synonimicznych, ale to jest temat na zupełnie inną rozprawę.

częstsza — co nie dziwi — we współczesnych mediach: podczas gdy w 1942 roku tylko 7 par na 91 (niecałe 8%) miało zrównoważoną frekwencję, to w 1992 roku było tych par 27, czyli 30% (warto dodać, że jest ona jeszcze bardziej wyraźna w nieanalizowanych tu gazetach niepaństwowych). W czwartym (4) wierszu tabeli widać także, że nawet gdy leksem „lepszy” ma przewagę frekwencyjną, nie oznacza to zupełnej eliminacji leksemu uważanego za gorszy (32 dublety na 91, to jest 35% materiału). Zupełnie inaczej było 60 lat temu, gdy taką zależność obserwujemy tylko przy jednym dublecie *stanovništvo* — *pučanstvo* (a zatem nieco więcej niż 1%). Z leksemów niewystępujących w 1942 roku nie dziwi absencja takich par, jak: *partija* — *stranka*, *protest* — *prosvjed*. W państwie totalitarnym nie ma miejsca ani na partię (chyba, że tę jedyną), ani na protesty. Dziwi jednak brak dubletów: *avion* — *zrakoplov*; *budžet* — *proračun*. Interesujące jest także funkcjonowanie niektórych neologizmów leksykalnych, które w dzisiejszym języku mediów w ogóle nie występują i raczej — poza skrajnie radykalnymi przypadkami — nie były w latach 90. propagowane, np. *samovoz* (*auto*), *dalekozor* (*dogled*), *brzoglas* (*telefon*), oraz takich, które pojawiają się rzadziej, choć prowadzono wobec nich politykę językową, np. *napadaj* (*napad*), *novinstvo* (*novinarstvo*, *štampa*, *tisak*), *uljudba* (*kultura*, *civilizacija*).

Z analizy systemu leksykalnego można wyciągnąć wniosek, że działania lingwistów purystów były w czasie II wojny światowej bardziej konsekwentne i bardziej efektywne. Dowodzi to, że trudny do zrekonstruowania aparat cenzorski nie tolerował odejścia od normy — im bardziej homogeniczna (czytaj: chorwacka) była, tym lepiej. Dziś, jak wiadomo, chorwackie media, przede wszystkim państwowe, zatrudniają korektorów, którzy — według zasad zapisanych w słownikach normatywnych — wprowadzają zmiany w języku. Nie prowadzi to jednak do utrwalenia we wszystkich przypadkach normy obowiązującej jako jedynej. Oznacza to, że we współczesnych państwach nawet najbardziej radykalne próby ingerencji w język pozostają zazwyczaj tylko pobożnymi życzeniami, które trudno wprowadzić w życie. Najistotniejszym narzędziem zabezpieczającym język przed systematyczną ingerencją w jego system są różnego rodzaju organizacje międzynarodowe, które — w ramach propagowania wolności obywatelskich — kontrolują politykę poszczególnych państw. Istotny — jeśli nie najistotniejszy — wpływ na taką ochronę języka mają także tak zwane „instytucje demokratyczne” — czyli pewne ustabilizowane dyskursy liberalno-demokratyczne (reguły funkcjonowania w państwie), nie zaś instytucje w ścisłym tego słowa znaczeniu. Jakkolwiek są to działania pozytywne, należy jednak pamiętać, że — z punktu widzenia językoznawstwa krytycznego i nauki o kulturze — owi „strażnicy wolności” w istocie rzeczy posługują się innym dyskursem i propagują inną ideologię, których badanie powinno stać się istotnym wyzwaniem dla współczesnej humanistyki.

Wracając jednak do tematu tego szkicu, warto przypomnieć, że w chorwackiej tradycji lingwistycznej, szczególnie w ostatnim stuleciu, istotną kwestią sporną była pisownia. Spór dotyczył wyboru pisowni: fonologicznej lub morfologicznej (zwanej czasem mylnie etymologiczną czy — czasem — *korijenską*)¹³. Dzisiejsza chorwacka pisownia, zwana tradycją Broza-Boranicia, jest fonologiczna z elementami pisowni morfologicznej (Henryk Ja-

¹³ Więcej na ten temat por. Bađurina (1996: 51–60) i Jaroszewicz (2004: 79–81).

roszewicz używa tu terminu: „umiarkowanie fonologiczna”). Jednak dla wielu radykalnych chorwackich naukowców to właśnie typ morfologiczny jest „bardziej” chorwacki, należy go propagować¹⁴ i — w rezultacie — przywrócić, tym bardziej że został on reaktywowany w analizowanym tu języku NDH (w 1944 roku). Ustaszowskie władze wprowadziły do użytku pisownię znacznie bardziej morfologiczną, która zrywała ze skodyfikowanym pod koniec XIX wieku modelem. Przyczyną tak radykalnej zmiany było poszukiwanie własnej językowej odrębności i chęć deserbizacji języka¹⁵.

Pisownia używana w 1942 roku była wciąż tradycyjnie fonologiczno-morfologiczna, jednakże w analizowanych tu mediach odnajdujemy zwiastuny zbliżających się zmian. Dla przykładu, używanie dwuznaku „dj” zamiast ustalonego pod koniec XIX wieku i używanego dziś grafemu „đ”. Oto przykłady: *medju*¹⁶, *oslobedjenje*, *gradjanima*, *obradjuju*, *uzbudjeni*. Nieregularnie zaś (to jest wymiennie) używany jest zapis, w którym nieoznaczone zostaje upodobnienie pod względem dźwięczności, asymilacja dźwięku /č/ do /dž/, np. *promičbeni* (dziś *promidžbeni*). Kolejnym elementem kroatyzacji ortografii jest pisownia czasownika posiłkowego *hjeti* w formie osobowej, nieakcentowanej z *ne* osobno, por.: *ne će*¹⁷.

Faktu, że aparat ustaszowski zamierzał ingerować w pisownię, czytelnik gazet codziennych nie mógł przeoczyć. Oto propagandowe obwieszczenie, które dotyczy kodyfikacji pisowni i jej użycia w mediach:

- (16) Kurs językowy dla dziennikarzy. W piątek, dnia 3 lipca, kontynuowany jest chorwacki kurs językowy dla dziennikarzy. Ze względu na podjętą decyzję o ortografii etymologicznej (*korijenski pravopis*), **ostrzega się dziennikarzy, że wszyscy, bez wyjątku, są zobowiązani do uczestnictwa w tym kursie** (Hrvatski narod 03.07.1943: 5, podkreślenia — M.Cz.)¹⁸.

Struktura językowa tego obwieszczenia — przypominająca dekret czy nawet rozkaz — nie pozostawia możliwości wyboru: wszyscy użytkownicy języka w mediach muszą zastosować się do wprowadzonych zmian. A zatem, podobnie jak na płaszczyźnie leksykalnej, egzekucja założeń polityki językowej była w tym okresie znacznie bardziej restryk-

¹⁴ W jednym ze znanych poradników językowych autorstwa Mate Šimundića, pt. *Rječnik suvišnih tudica u hrvatskomu jeziku* (1994), autor w całej pracy manifestacyjnie używa pisowni morfologicznej. Próby morfologizacji, choć nie tak radykalnej, odnajdujemy w nowych wydaniach *Hrvatskog pravopisa* Stjepana Babicia, Božidara Finke i Milana Mogašca.

¹⁵ Ciekawe i paradoksalne zarazem, że XIX-wieczna norma była morfologiczna, gdyż elity chorwackie poszukiwały porozumienia z innymi narodami słowiańskimi. Miała zatem charakter integracyjny, podczas gdy w późniejszym okresie ma charakter separatystyczny. Więcej na ten temat: Bađurina 1996: 56–60.

¹⁶ Pojawia się jednakże w tekstach, choć rzadko, alternatywna pisownia: *među*.

¹⁷ Trzeba jednak pamiętać, że pisownię osobno *ne će* sankcjonował zarówno Ivan Broz, jak i Dragutin Boranić. Jednakże w latach 30. XX wieku, w momencie gdy polityka unifikacyjna była najsilniejsza, wprowadzono pisownię łączną: *neće*. Z powodu takiego ustępstwa w stronę serbskiej (Beliciowskiej) pisowni, dyskusja na ten temat stała się zideologizowana i do dziś opiera się na opozycji: chorwackie-niechorwackie.

¹⁸ „Jezični tečaj za novinare. U petak — dne 3. srpnja nastavljaju se hrvatski jezični tečaj za novinare. S obzirom, da je donesena odluka o korjenskom pravopisu, upozoravaju se novinari, da su svi, bez razlike, obvezani na polazak tog tečaja” (Hrvatski narod 03.07.1943: 5).

cyjna i represyjna niż po 1991 roku (w okresie najnowszym podobne obwieszczenia nie pojawiały się).

Na płaszczyźnie morfologicznej w badanym okresie nie ma zbyt dużo zmian. Można by oczekiwać prób zmian końcówek liczby mnogiej rzeczowników z deklinacji dialektów nowosztokawskich na końcówki dialektów starsztokawskich. Jak się jednak okazuje, we wszystkich badanych tu tekstach zachowany jest synkretyzm l. mn. D., L., I. r. m.: *-ima*, r. ż. *-ama*, np. *svojim borcima, ustašama, domobranima*, etc. Interesujące jest natomiast częste używanie form czasu przeszłego niedokonanego imperfektum, np. *bijahu, nastaviše, bijaše, uvidješe* lub czasu zaprzeczonego z imperfektum, np. *bijaše diglo*. Na płaszczyźnie fonologicznej jedynym ciekawym wątkiem jest używanie formy przeczącej od czasownika *biti: nijesu*. Tę konsekwentną jekawizację wobec tradycyjnie używanych form pozornie ikawskich (np. *nisam, nisu*)¹⁹ można także interpretować jako ideologiczne odejście od wspólnoty serbsko-chorwackiej.

Przedstawiony zapis wskazuje najważniejsze zmiany w obrębie języka, które dokonały się do 1942 roku; trzeba zatem pamiętać, że analiza ta nie może być uznana za reprezentatywną dla całego okresu NDH. Zmiany językowe, dokonywane pod dyktando reżimu, były bardzo gruntowne i można przypuszczać, że pod koniec wojny język ustaszy znacznie się różnił od przedstawionego powyżej zapisu z jej początku, ale to już temat na całą monografię.

Jak widać, manipulacja systemem językowym na wszystkich jego płaszczyznach była istotnym czynnikiem wyznaczania granicy między tym, co chorwackie i „obce” (niechorwackie). Taka etnocentryczna postawa spowodowała istotne zmiany w chorwackim systemie językowym, choć nie na długo, gdyż — jak wiadomo — po II wojnie światowej język chorwacki podlegał polityce zacierania różnic chorwacko-serbskich. Polityka izolowania konkretnego „obcego” (Serbów) została zastąpiona polityką zideologizowanej unifikacji kulturowej, która — według oficjalnego stanowiska chorwackiego językoznawstwa — trwała do 1991 roku. Wiadomo jednak, że lata od 1945 do 1991 nie były jednorodne, jeśli chodzi o polemiki o języku i rzeczywiste jego użycia. Tezę tę potwierdzać może dość swobodna dyskusja, a w zasadzie debata, prowadzona na tematy językowe (o puryzmie i jedności języka chorwacko-serbskiego także) w chorwackich czasopismach naukowych tego okresu. W lingwistycznym periodyku „Jezik” publikowano artykuły, w których otwarcie proponowano zmiany leksykalne w chorwackim korpusie językowym (na przykład pary leksemów: *nivo — razina*)²⁰. Poradnictwo językowe pojawiało się również w rządo-

¹⁹ To nie są raczej formy „czysto” ikawskie, to jest zapożyczone z dialektów ikawskich, lecz efekt procesów fonetycznych w samych dialektach ijekawskich.

²⁰ Por. także następujące teksty: Bratoljub Klaić, *O zamjenjivanju tudica našim riječima*, „Jezik” 4/1, 1952/1953, 107–113; Ljudevit Jonke, *Rječnik suvremenoga književnog jezika*, „Jezik” V, 1958, 4–9; Laszlo Bulcsu, Božidar Finka, *Rješavanje jezičnih pitanja u odostražnom rječniku*, „Jezik” XIV, 1966, 115–128; Stjepan Babić, *U lingvistici znanstvenost, u politici ravnopravnost*, „Jezik” XVI 1968, 52–60; Stjepan Babić, *O rječniku Matice Hrvatske*, [w:] *Hrvatski književni jezik i pitanje varijanata*, Zagreb 1969, 25–40; Stjepan Babić, *O rječnicima, kritikama i protukritikama*, [w:] *Hrvatski književni jezik i pitanje varijanata*, Zagreb 1969, 121–139; Radoslav Katičić, *O purizmu*, „Jezik” XXI, 1973, 84–90.

wym (a więc komunistycznym!) „Vjesniku” (Stjepan Babić, Ljudevit Jonke). Pewną niezależność chorwackiej lingwistyki potwierdzać również może fakt odrzucenia przez Maticę chorwacką projektu wspólnego słownika z Maticą serbską²¹.

Jednakże, i co do tego nie mam wątpliwości, celem tej polityki, jeżeli chodzi o jedność języka zwanego chorwacko-serbskim lub serbsko-chorwackim, było wzmocnienie więzi pomiędzy dwoma narodami oraz, w dalszej perspektywie, stworzenie autentycznej, zuniifikowanej komunistycznej wspólnoty jugosłowiańskiej²². Reżim komunistyczny wykorzystywał fakt, że w chorwackiej i serbskiej myśli narodowej język miał znaczenie fundamentalne. Jako przeszkoda na drodze zbliżenia obu języków, tradycyjne chorwackie leksemy nie cieszyły się wśród władz dobrą sławą; uznawano je za nacjonalistyczne i ustaszowskie, zagrażające ideologicznej jedności społeczeństwa i państwa, choć walka z nimi nie była prosta. Jakby na usprawiedliwienie, chorwaccy językoznawcy przekonują, że nie wszystkie wyrazy propagowane przez reżim NDH były ustaszowskie, gdyż większość z nich powstała znacznie wcześniej. Zakazywanie ich używania — dodają — było więc w przestrzeni publicznej celowym działaniem nastawionym na wynaradawianie Chorwatów i dyskredytację chorwackiej ideologii narodowej. Cytowany już Marko Samardžija zwraca jednak uwagę, że niemożliwe jest ustalenie pochodzenia większości z nich. Wiele tradycyjnych leksemów było bowiem w czasie II wojny światowej ekscerpowanych ze starej literatury lub prac leksykograficznych (Samardžija 1993a: 91).

Znane z chorwackiej debaty na temat języka milczące przyzwolenie na przywracanie starych, niejednokrotnie skompromitowanych słów z okresu II wojny światowej nie było zjawiskiem powszechnym wśród poważnych badaczy. Ivo Pranjković, na przykład, zauważa, że po 1991 roku nastąpił proces czyszczenia języka z wyrazów „uznanych” za niechorwackie. Chorwaccy puryści z powodzeniem pozbyli się wielu wyrazów i na ich miejsce wprowadzili stare, „bardziej” chorwackie. Pranjković (i nie tylko on) postuluje jednak, aby nie prowadzić bezmyślnej polityki przywracania wszystkiego, co stare, gdyż zarchaizuje to język. Należy na przykład, według niego, doprowadzić do częściowego tylko ożywiania wyrazów z zakresu terminologii wojskowej. Uważa, że wyrazy, które powstały w okresie faszystowskiego państwa NDH, nie powinny być reaktywowane (np. *rojnik*, *logornik*, *dovođa*). Leksemy typu *pričuva*, *stožer*, *promidžba* wymagają otwartej dyskusji; zaś pierwszeństwo starych wyrazów chorwackich, takich jak *časnik*, *vojarna*, nie może jednak oznaczać, że wyrazy *oficir* czy *kasarna* powinny być usunięte z języka.

²¹ Por: Dalibor Brozović, *Rječnik jezika ili jezik rječnika: varijacije na temu varijanata*, [w:] *Hrvatski književni jezik i pitanje varijanata*, Zagreb 1969; Radoslav Katičić, *Djelo koje treba temeljito popraviti*, [w:] *Hrvatski književni jezik i pitanje varijanata*, Zagreb 1969, 41–48; Bratoljub Klaić, *O novom rječniku «obiju Matica»*, [w:] *Hrvatski književni jezik i pitanje varijanata*, Zagreb 1969, 7–24.

²² Te dogmatyczne tendencje jednak pozostały na papierze, gdyż w komunistycznej Jugosławii siłą determinującą stał się interes etnonarodów, których elity — pogrupowane w Związku Komunistów Jugosławii i używające komunistycznych sloganów — coraz śmielej sięgały po mity narodowe. Realizacja tych postulatów nie była zatem możliwa, obie zaś strony (chorwacka i serbska) oskarżają siebie nawzajem o cyniczne wykorzystywanie ideologii południowosłowiańskiej jedności (także jugoslawizmu) w celach imperialnych.

5.

Wyniki zaprezentowanych tu badań — jak zresztą można było tego oczekiwać — nie przyniosły (bo nie mogły) rewolucyjnych tez dotyczących komunikacji medialnej w NDH. Są jednak jednym z pierwszych zapisów i analiz języka w tamtym czasie. Dla filologa, badacza o szerszych niż tylko językowe horyzontach nie do pomyślenia jest fakt, że tak mało wiemy o tamtym okresie, a nasza wiedza opiera się tylko na intuicyjnych spostrzeżeniach. Tymczasem jego znajomość jest konieczna, aby móc trafnie i kompletnie opisać rozwój języka i historię idei w chorwackiej kulturze. Mam nadzieję, że zaznaczenie tu — skrótowo — pewnych elementów języka-systemu i języka-„narracji narodu” (*narration of the nation* — Hall 1995) stanie się przyczynkiem do głębszych analiz istoty chorwackiej specyfiki językowej i kulturowej.

LITERATURA

- Ager D., 1996, *Language Policy in Britain and France. The Processes of Policy*, London.
- Badurina L., 1996, *Kratka osnova hrvatskoga pravopisanja*, Rijeka.
- Bralczyk J., 2001, *O języku polskiej propagandy politycznej lat siedemdziesiątych*, Warszawa.
- Czerwiński M., 2005, *Elementy dyskursywnej konstrukcji chorwackiej tożsamości narodowej*, „Prace Komisji Środkowoeuropejskiej” PAU, t. XIII, Kraków, 7–27.
- Czerwiński M., w druku, *Faszyzm, antyfaszyzm. Językowe i dyskursywne praktyki w konstrukcji toposu NDH w chorwackiej historiografii*, Prace Komisji Środkowoeuropejskiej PAU.
- Falski M., 2004, *Identitet iz krvi i zemlje. O romanu Ognjište Mile Budaka*, Republika, Zagreb, 26–35.
- Głowiński M., 1991, *Nowomowa po polsku*, Warszawa.
- Głowiński M., 1999, *Końcówka*, Kraków.
- Hall S., 1995, *The Question of Cultural Identity*, [w:] S. Hall, D. Held, D. Hubert, K. Thompson, *Modernity: An Introduction to Modern Sciences*, Oxford, 595–634.
- Jaroszewicz H., 2004, *Nowe tendencje normatywne w standardowych językach chorwackim i serbskim*, Opole.
- Klemperer V., 1966 [1983], *LTI Notatnik Filologa*, tłum. J. Zychowicz, Kraków.
- Pisarek W., 1999, *Istota i sens polskiej polityki językowej*, [w:] *Polska polityka językowa na przełomie tysiącleci*, red. J. Mazur, Lublin.
- Samardžija M., 1993a, *Hrvatski jezik u Nezavisnoj Državi Hrvatskoj*, Zagreb.
- Samardžija M., 1993b, *Jezični purizam u NDH*, Zagreb.
- Young J.W., 1991, *Orwell's Newspeak and Totalitarian Language. Its Nazi and Communist antecedents*, Charlottesville.